

Grupa I – wychowawca Marta Wierzbicka

Temat tygodnia: Marcowa pogoda.

Środa 25.03.2020

Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego *Marcowy dzień*. Książka (s. 50–51)

https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa_ks_56/mobile/index.html#p=53

Dzieci przyglądają się ilustracjom w książce i słuchają opowiadania.

– *Jaka piękna pogoda!* – zawołał Olek, wyglądając przez okno. Rzeczywiście, wiatr rozwiął chmury, niebo było czyściutkie, błękitne jak w lecie. Choć był dopiero marzec, wiosenne słońce mocno grzało, zapraszając do zabawy na świeżym powietrzu.

– *Mamo, wychodzę na plac zabaw! Ada, idziesz ze mną?*

Młodsza siostra nie raczyła się odwrócić. Jej lalki, ubrane w bajkowe stroje, wybierały się na bal do pałacu księcia. Ada pomachała tylko ręką na pożegnanie.

– *Tylko ciepło się ubierz!* – przypomniała Olkowi mama. – *Marcowa pogoda jest nieprzewidywalna, ciągle się zmienia. Trzeba tak się ubrać, aby cię nie zaskoczyła! Nie zapomnij o czapce i rękawiczkach! I weź kalosze, bo są kałuże!*

– *Dobrze, mamo! Złapał czapkę i rękawiczki, ale przy drzwiach zatrzymał się i wrzucił je do szafy. „A, co tam... Taka piękna pogoda, ciepło, czapka i rękawiczki będą mi tylko przeszkadzały!” Jeszcze raz wyjrzał przez okno. Chodniki były suche. „Nie będę człapać w kaloszach, to żadna zabawa!” Zamiast kaloszy założył trampki.*

Upojony wiosną, nadrabiał zaległości w zabawach na ogrodowych sprzętach. Po chwili poczuł, jak woda chlupie mu w butach. Chodniki były suche, ale trawa była nasiąknięta wodą jak gąbka. „A, co tam! Wrócę do domu, położę trampki na kaloryferze, to wyschną!”

Na placu był sam, więc mógł bez przeszkód wspinać się na drabinki, chodzić po linach „pajęczynki”, huśtać się na huśtawce i kręcić na karuzeli. Wkrótce się zgrzał, więc rozpiął kurtkę. Ale rozwiane poły kurtki przeszkadzały w zabawie.

„*A, co tam, zdejmę kurtkę, nic mi nie będzie!*” – i rzucił kurtkę na ławkę.

Nagle powiał zimny wiatr i nadciągnęły czarne chmury. Zaczął sypać gęsty śnieg

„*Śnieg? A, co tam, popada i przestanie! Nie przegoni mnie z placu zabaw!*” –

przekonywał sam siebie Olek, nie przerywając zabawy.

Jeszcze mocniej zawiąło i nie był to zwykły śnieg, ale prawdziwa śnieżycyca, chwilami przerywana grubymi kroplami deszczu.

„*A, co tam, niech pada! I tak nie dam się wypłoszyć z placu zabaw*”. Olek wziął kurtkę, którą zostawił na ławce, i nakrył nią głowę. Zaczął coraz szybciej biegać po placu, biegać po drabince, aby się rozgrzać. Nadciągnął jeszcze silniejszy wiatr, zakręcił chmurami i zmroził Olka podmuchem lodowatego powietrza. „*Chyba rzeczywiście trzeba wracać*” – pomyślał Olek.

Na schodach chwyciły go dreszcze, szczerkał głośno zębami, ledwie poruszał nogami, kolana nie chciały się zginać, zgrabiętymi rękami z trudem otworzył drzwi.

Na widok Olka mama załamała ręce. Rozebrała go i kazała wejść pod prysznic.

– *Jesteś bardzo wychłodzony. To może się źle skończyć! Przy wyziębieniu organizm jest osłabiony i gorzej się broni przed chorobami!*

W nocy Olek dostał wysokiej gorączki, rozboleło go gardło, miał dreszcze. Był cały obolały. Bolała go głowa.

– Módl się, żeby nie przyplątała się prawdziwa grypa! – powiedziała mama.

Następnego dnia Olek został w domu, w łóżku. O przedszkolu i o zabawie na podwórku nie było mowy. Mógł tylko pozazdrościć koleżankom i kolegom bawiącym się na placu zabaw.

– A, co tam! Najwyżej pobawię się zabawkami albo pogram na tablecie! – powiedział Olek.

Rozmowa na temat opowiadania. Książka (s. 50–51).

Dzieci przyglądają się ilustracjom w książce, odpowiadają na pytania:

- Jak ubrał się Olek na plac zabaw?
- Jaka była pogoda, gdy Olek wychodził na plac zabaw?
- Jak wyglądała zabawa Olka na placu?
- Co się zmieniło w pogodzie w trakcie zabawy Olka?
- Co się stało z Olkiem po powrocie do domu?
- Co powinien zrobić, żeby uniknąć przeziębienia?

Omówienie znaczenia przysłowia „Marcowa pogoda, raz słońce, raz woda”

Proszę przeczytać tekst ze strony 52 razem z dzieckiem (tekst czyta dorosły, dziecko nazywa obrazki) https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa_ks_56/mobile/index.html#p=55

Czwartek 26.03.2020

Proszę wydrukować rysunek parasola, dziecko powinno poprawić po śladach rysunek i ozdobić parasol. Można też samodzielnie narysować parasol na kartce.

<http://www.supercoloring.com/pl/lamiglowki/rysowanie-po-sladzie-i-kolorowanie-parasol>

Założenie hodowli cebuli:

Potrzebne będą: cebula, pojemnik plastikowy lub słoik, ziemia, woda do podlania.

Proponujemy dzieciom założenie hodowli warzywa, które ma dużo witamin.

Dziecko napełnia pojemnik ziemią, robi mały dołek i wkłada cebulę, następnie podlewa wodą, odstawiamy pojemnik z cebulą na parapet i zachęcamy dziecko do systematycznej obserwacji.

Piątek 27.03.2020

Słuchanie wiersza A. Widzowskiej „Pożegnanie Marzanny”

Wskakuj na miotłę, mroźna Marzanno!

Czas się pożegnać, zimowa panno!

Nadal ze szronu dziergasz nam getry,

a dla bałwanków bielutkie swetry?

Przestań zamieniać nosy w mrożonki

pieskom wplatać sople w ogonki!

Spójrz! Wiosna biegnie do nas ze słońkiem,

próbuje zbudzić misia skowronkiem!

Obsypie drzewa brokatem z kwiatków,

na łąkach złoży dywan z bławatków,

z norek wygoni śpiochy – zwierzaki,

zwoła na koncert pszczoły i ptaki!

– Jestem Marzanną, panią zamieci,

zmiotę was miotłą, wiosenne dzieci!

Czy nie lubicie śmigać na sankach,

nurkować w zaspach, lepić bałwanka?

Dla was wymyślam bitwy na śnieżki,

wiewiórkom w dziuplach mrozę orzeszki,

sypię wam białe gwiazdki na głowy!

Ja mam stąd zniknąć? Nie! Nie ma mowy!

– A kysz, Marzanno, mrożąca lodem!

Czas na słońeczko i ule z miodem.

Witamy Wiosnę, twą koleżankę!

A ty idź wcinać zimną owsiankę!

•Rozmowa na temat wiersza.

- Kogo przedstawia Marzanna?
- Dlaczego dzieci chciały pożegnać się z Marzanną?
- Jakie zmiany w przyrodzie zaobserwowały dzieci?
- Jak zachowywała się Marzanna?
- Co ostatecznie postanowiły zrobić dzieci?

- Proszę powtórzyć z dzieckiem kolejno pory roku.
- Proszę o wykonanie ćwiczenia zamieszczonego poniżej.

Ćwiczenia do skopiowania

imię data

W marcu jak w garnku

Znane przysłowie mówi „W marcu jak w garnku”.

✿ W swoim garnku narysuj elementy marcowej pogody, które kojarzą Ci się z zimą i z wiosną.

1

